

MIKOŁAJ KOPERNIK W POEZJI..

W średniowieczu, w okresie panowania Dynastii Jagiellonów od Władysława Jagiełły zaczynając (1351 – 1434) i na Zygmuncie Auguście (1520 – 1572) kończąc modne były utwory poetyckie: ody, elegie, epigramy na dworach możnowładców. Życzenia urodzinowe, gratulacje z okazji obejmowanego zaszczytnego stanowiska, z innych powodów układano je i przekazywano uroczyście.

Trafiłam w mojej dość bogatej bibliotece (bez wspomagającego katalogu) na „PIEŚNI” Bp. Jana DANTYSZKA ur. 1. 11. 1485r. w Gdańsku. Jako obywatel Prus Królewskich, zajmował najwyższe urzędy w tej prowincji Rzeczypospolitej. Uczył się w Chełmie, Grudziądzu (języka polskiego), Akademii Krakowskiej, studiował we Włoszech.

Wiele podróżował będąc królewskim sekretarzem, agentem, ekspertem do spraw pruskich i krzyżackich. Jego znajomi i przyjaciele , to cesarze Maksymilian I i Karol V, Erazm z Rotterdamu (filozof), Marcin LUTER – twórca religijnej reformacji w 1517r. W r. 1501 jako 16-letni młodzieniec trafił na dwór Króla JANA OLBRACHTA (wnuka Jagiełły), potem Zygmunta I Starego i Królowej Bony, która uwielbiała dostojnych panów. Świetny dyplomata i poeta dostał od Króla Zygmunta I koadiutorię kanonii warmińskiej po Andrzeju Koperniku (młodszym bracie astronoma). W roku 1525 w Gdańsku uaktywniła działanie reformacja Marcina Lutra. Wzbudziło to kontrdziałanie Bp. Dantyszka, który w grudniu 1531 za zgodą papieża Klemensa VII został Biskupem chełmińskim, a w 1537r. objął zaszczytne stanowisko Bp. Warmińskiego z rezydencją w Lidzbarku. Odwiedził m.in. Reszel, Dobrze Miasto, Braniewo odbierając przysięgę poddanych. Towarzyszył Mu z ramienia Kapituły Mikołaj Kopernik. Później (w r.1538)rygorystycznie i krzywdząco wystąpił przeciw astronomowi z żądaniem oddalenia Pani Anny - przyjaciółki i gosposi 65-letniego już Pana Mikołaja.

Bp. Dantyszek pisze wiersz pt.

PROŚBA do ZYGMUNTA

Nie patrz, proszę, surowym okiem, sławny Królu,
Przyjm pierwsze próby twojego poety.
I dojrzałe otrzymasz, jeśli czasu stanie,
Bo Feb i Muzy lubią czas spokojny..

EPIGRAM NA KSIĄŻKĘ KOPERNIKA

Studiuj w tych chłonnych latach, gorliwa młodzieży,
Nauki, co się z liczb i miar wywodzą.
Trud wielki, lecz nagrodę otrzymasz niemałą,
Ta księga wskaże ci do niebios drogę ..

ŻYWOT JANA DANTYSZKA

Tak więc zbliża się czas, gdy powiem: „żegnaj ziemio”.
Uprzykrzył mi się już ciężar żywota.
Ileż zdarzeń przeżytych, jakie kołowroty
Miotają mną nie dając odpocznienia..
Gdy godzina wybije, nic ci nie pomoże
Stan, urodzenie, płeć, wiedza, uroda.
Chciwczę, na cóż ci będzie skarb zbierany długo,
Który we łzach znosili ci biedacy.

Ciekawe też poezje STANISŁAWA HOZJUSZA – Kardynała, później Biskupa Warmińskiego. W r.1565 założył on w BRANIEWIE WYŻSZE SEMINARIUM duchowne METROPOLII WARMIŃSKIEJ HOSIANUM. Po II wojnie światowej przeniesione do Olsztyna, gdzie funkcjonuje do dzisiaj.

STANISŁAW HOZJUSZ DO CZYTELNIKA..

Jeśli chcesz poznać wróżby wieszczka uczonego,
A przyszłych zdarzeń ciekawość cię pali,
Luby młodzieńcze, tędy prędką stopą zmierzaj
W ślad wieszczka, PISMA JEGO CZYTAJ CZĘSTO..

Stanisław Hozjusz do Łaskawego czytelnika
ŻE STAROŻYTNI wielce cenili znajomość
Biegu gwiazd, uczą o tym greckie dzieła.

NA STRONNIKÓW LUTRA..

Ty, co obłąkanemu tak wierzysz LUTROWI,
Mów, czy ci braknie serca, czy rozumu?

Do Biskupa PRZEMYSKIEGO (Andrzeja KRZYCKIEGO)

Ileż wdzięczności winna ci ojczyzna nasza,

Ileż ci winne wiernych zgromadzenia!

Ojczyźnie blask przydajesz piórem, cny Biskupie,

Sprawiasz, że coraz bardziej słynie w świecie..

Nasz utalentowany rodak do pisania wierszy się nie garnął, ale greckie i rzymskie chętnie poznawał. W roku 1509 wydał drukiem tłumaczone z języka greckiego na język łaciński „LISTY TEOFILAKTA SYMOKATTY” z Bizancjum. Niektóre dość frywolne, nawet miłosne (85 ich było). Dedykował to swoje przetłumaczone dzieło Wujowi Łukaszowi Watzenrode jako wotum wdzięczności.

Stanisław Grzybowski, autor książki(z 1972r.) „Mikołaj Kopernik” przytacza fragmenty.

ZASTAWEM ŻYCIA NAZYWAMY NASZE DZIECI.

KOGO NATURA NAUCZYŁA BYĆ OJCEM,

TEN I WYCHOWAWCĄ JEST GODNYM ZAUFANIA ...

DZIĘKI TROSKOM OJCOWSKIEJ MIŁOŚCI..

W innym liście czytamy:

NAWET IGRASZKI POEZJI SĄ PEŁNE WSZELKIEJ MĄDROŚCI..

ODSŁANIAJĄ TAJEMNICE FILOZOFII..

Dalej..

PO MORZU TROSK ŻEGLUJE CZŁEK NIESZCZĘSNY,

OTACZAJĄ NAS DŹWIĘKI SYRENICH ROZKOSZY..

I NA KSZTAŁT WIATRÓW TO Z TEJ, TO Z OWEJ STRONY

BIJĄ W NAS PRZECIWNOCI, A MY NAŚLADUJĄC MAŁŻONKA PENELOPY

WEJDŹMY W FILOZOFIĘ,

NIBY.. BOSKIE PĘTA CNOTY..

Znów ciekawy list..

MÓWIĄ, ŻE POCHOWAŁEŚ BRATA, A JESTEŚ W SWYM BÓLU NIEPOCIESZONY.

JAKŻE MIAŁBYM W TOBIE FILOZOFA PODZIWIAC,

JEŚLI DO TEGO STOPNIA DAŁEŚ SIĘ ZŁAMAĆ CIERPIENIU?

POWSTRZYMAJ ŁZY, POŁÓŻ KRES ŻAŁOBIE I SAM BĘDĄC SOBIE LEKARZEM

UŚMIERZ BÓL ROZSĄDKIEM..

Piękne wiersze o Koperniku pisali nasi polscy poeci (m.in. w r. 1973 z okazji 500-ch urodzin)

Stefan Flukowski

KOPERNIK

Byłem tym, który stopę oderwał od ziemi,
przeniósł na słońce.
Był to krok naprzód,
ubogi w dowody, na paru przyrządach
dalekich od ścisłości oparty.
Zrobiłem go pierwszy
ten krok pełen jeszcze niedoskonałości,
pełen obawy
nie przed naturą, lecz ludźmi
okrucieństwem ich ciemnoty.
Dzięki trzem instrumentom – niechże je wymienię
moich drogich przyjaciół, którzy nie zawiedli -
udało mi się wskazać pewne nowe drogi: astrolabium, triquetrum
i kwadrant
Dokonałem tego na ziemiach Polski,
głównie w mieście Fromborku. (KOBIETY MIASTO)
odważyłem się:
na ostrzu mego cyrkla odniosłem jak diament
gwiazdę słońca do punktu stałego w przestrzeni.

Antoni Słonimski

OBRONA KSIĘŻYCA

Przyjaciel zakochanych, poetów towarzyszu,
Rozjaśnia noce nasze wiernie od stuleci.
Z tobą jest, który kochasz, z tobą, który marzysz.
Któż ma bronić księżycy, jeśli nie poeci?

Prawo moralne we mnie, a niebo gwiaździste
Nade mną. Cóż, gdy prawo przemocą hańbione.
Niech więc krążą księżycy w biegu nie zmienione
I niech przynajmniej niebo pozostanie czyste.

Ludwik Osiński

ODA NA CZEŚĆ KOPERNIKA

Bezpieczny zwiedzasz te bezdenne morze,
Gdzie każda gwiazda punktem, a każdy punkt światłem
Dokończ, Śniadecki! gdzie twój duch przenika,
Czytaj tam imię, twego poprzednika;
Wszakże ty byłeś zdolny nam wystawić,
Co mógł Bóg stworzyć, Kopernik objawić.

Mieczysław Jastrun

METEORYT

Pustka miliardów lat, powietrza ściana cienka,
Która przewodzi planet blask –
Słyszę pustynną noc, ale się jej nie lękam,
Mam w sobie całą z przerażeniem gwiazd.

...

Pogodna nocy, świeć! Ogromne twe obszary
Podległe prawu są jak rym.
Jak meteoru głąz, który się w ziemię zarył,
Jest prawda moja z zaprzeczeniem swym.

Władysław Broniewski

KOPERNIK

Noc roziskrzona gwiazdami, pogodna –
to pora pracy, astronom na wieży
patrzy na gwiazdy. Ręka jego chłodna
ujmuje cyrkiel, który wszechświat mierzy.

Wielki Wóz, sporo już objechał nieba,
niedługo błysnie sierp księżycy błądy...
Sam przeciw gwiazdom! Odwagi potrzeba
temu, kto wnika w krążące miriady

Światów i myślą je mierzy z daleka...
O, Drogo Mleczna, Plejady i Wagi!
O, Słońce! Lęka się serce człowieka.
Kopernik szepce: Odwagi, odwagi!

Myśl nieulękła ku gwiazdom się zwraca.
Szukając prawa, które wszystkim rządzi.
Cyrkiel i karta, rachunek i praca
tyle wystarcza, by w niebie nie zbłądzić.

Bledną już gwiazdy. Astronom znużony
Przymknął powieki, chwilę – zda się – drzemie
nagle wprost słońce spojrzął i natchniony
zatrzymał słońce i poruszył ziemię.

Przepiękny wiersz Broniewskiego. Zachęcamy szanownych czytelników do napisania własnych wierszy, innych utworów poświęconych naszemu, warmińskiemu genialnemu odkrywcy. Wierzmy, że powstaną arcydzieła.

ASTRONOMIA URZEKŁA UMYSŁ KOPERNIKA
KOPERNIK URZEKA UMYSŁY NASZE DZISIAJ..



ŁUKASZ WATZENRODE — BISKUP WARMIŃSKI
I OPIEKUN KOPERNIKA

Bronisława Rutkowska